

FORUM POLITOLOGICZNE

TOM 24

**Afryka i świat  
a problem migrantów  
i uchodźców.**

**Kwestie ogólne – historia i teraźniejszość**

pod redakcją  
Arkadiusza Żukowskiego

2017

Recenzenci  
Prof. zw. dr hab. Marek J. Malinowski  
Prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Trzeciński

Rada Programowa  
Teresa Astramowicz-Leyk, Selim Chazbijewicz, Marcin Chelminiak,  
Janusz Filipkowski, Degefe Kebede Gemechu, Krzysztof Gładkowski,  
Tadeusz Iwiński, Marek Jabłonowski, Wojciech Jakubowski,  
Igor Kąkolewski, Wojciech T. Modzelewski, Waldemar Tomaszewski,  
Paweł Woroniecki, Waldemar Żebrowski, Arkadiusz Żukowski

Redakcja wydawnicza  
Arkadiusz Żukowski

Korekta  
Aneta Maciejewska

Projekt okładki  
Pracownia Wydawnicza „ElSet”

Konsultant tytułów i streszczeń w języku angielskim  
Consultant of titles and summaries in English  
Degefe Kebede Gemechu

ISBN 978-83-89559-97-5  
ISSN 1734-1698

© Copyright by  
Instytut Nauk Politycznych  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Wydawca  
Instytut Nauk Politycznych  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Druk i oprawa  
Zakład Poligraficzny  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

**ks. Adam Romejko**

# **MIGRANCI I UCHODźCY W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO**

## **MIGRANTS AND REFUGEES IN THE SOCIAL TEACHING OF THE CATHOLIC CHURCH**

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, chrześcijaństwo, Europa, Franciszek, islam, Jan Paweł II, Kościół katolicki, migranci i uchodźcy, nauczanie społeczne

### **Wstęp**

Temat migrantów i uchodźców jawi się jako wysoce aktualny. Podejmowany jest on w mediach masowych, przez polityków szczebla krajowego i lokalnego, a także zwykłych ludzi. Jako taki budzi nierzadko skrajne emocje przekładające się niekiedy na działania o charakterze przestępczym. Jako potwierdzenie powyższej opinii można przywołać wydarzenie z Gdańska, z dn. 11 maja 2016 r., gdzie po meczu

Lechii z Legią zaatakowane zostało znajdujące się w pobliżu stadionu piłkarskiego koczowisko Romów. Trzy dni później m.in. tej sprawie poświęcono uwagę w ramach debaty dotyczącej realizowanego w Gdańsku projektu *Model Integracji Imigrantów*, którą zorganizowano w Europejskim Centrum Solidarności. Zainteresowanie było znikome<sup>1</sup>. Instytucją roztaczającą opiekę nad migrantami i uchodźcami jest Kościół rzymskokatolicki, który postrzega siebie jako zbudowanego na „migracyjnym fundamencie”, a co za tym idzie predysponowanego do aktywnego partycypowania w ramach tego fenomenu na lokalnym i globalnym poziomie. Chętnie podaje się różne przykłady, które potwierdzają, że bycie *homo viator* („człowiekiem w drodze”) wpisuje się w kościelną naturę.

## Fundamenty antropologiczne i teologiczne

Odnosząc się do człowieka jako jednostki, która funkcjonuje w ramach ludzkiej społeczności, chętnie zwraca się uwagę w katolickim nauczaniu społecznym na trzy aspekty wiodące od tego, co indywidualne, przez to, co zbiorowe, ku temu, co globalne. To akcentowana w ramach personalizmu godność człowieka oraz zasady solidarności i powszechnego przeznaczenia dóbr.

Pod pojęciem „godność człowieka” rozumie się organicznie związaną z człowiekiem szczególną wartość, która nadaje znaczenie i sens jego życiu w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Tak pojętej godności nie można ani nabywać, ani zbywać. Godność ta realizuje się w pozytywnej samoidentyfikacji i to niezależnie od negatywnych opinii prezentowanych na temat danej ludzkiej jednostki przez otoczenie. Godność zakłada przekonanie o własnej (wewnętrznej) wolności, podmiotowości i odpowiedzialności. Nie można wiązać jej

---

<sup>1</sup> J. Wierciński, *Grupa chuliganów zaatakowała koczowisko Romów*, „Dziennik Bałtycki” 13.05.2016, s. 8; J. Wierciński, *O atak na Romów pyta rzecznik i rusza debata*, „Dziennik Bałtycki” 14–15.05.2016, s. 4; J. Wierciński, *O imigrantach nikt nie chce dyskusji*, „Dziennik Bałtycki” 16.05.2016, s. 4.

ze społecznym przyporządkowaniem bazującym na takich różnicach ujawniających się pomiędzy jednostkami, jak przynależność rasowa, klasowa, czy religijna, stan posiadania, poziom wykształcenia, a nawet poziom moralny<sup>2</sup>.

Motyw godności człowieka obecny jest w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1948 r. w Paryżu. Zapisano w niej m.in.: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa. Każdy człowiek posiada wszystkie prawa i wolności zawarte w niniejszej Deklaracji bez względu na jakiegokolwiek różnice rasy, koloru, płci, języka, wyznania, poglądów politycznych i innych, narodowości, pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek innego stanu”<sup>3</sup>.

Godność człowieka jest jednym z tematów podjętych w dwóch dokumentach soborowych wydanych w 1965 r., tj. w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* oraz Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Łaciński tytuł tej drugiej nawiązuje wprost do godności człowieka. Relacji pomiędzy godnością i wolnością poświęcono punkt 17 *Gaudium et spes*, który zatytułowano *Wielkie znaczenie wolności*. Jej źródła upatruje się w porządku stworzenia, który wyrażony jest za pomocą łacińskiego wyrażenia *imago Dei*, odnoszącego się do idei, że człowiek został stworzony na „Boży obraz” (por. Rdz 1,26–27). Czymś, co wzmacnia naukę Kościoła o wielkiej godności człowieka, jest idea inkarnacji, tj. wcielenia odwiecznego *Logosu* („Syna Bożego”) w osobie Jezusa z Nazaretu<sup>4</sup>. Godność człowieka wyraża się i potwierdza w dokonywanych

<sup>2</sup> Z. Chlewiński, Z. Zaleski, *Godność*, w: L. Bieńkowski i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 5, *Fabbri – Górczyński*, Lublin 1989, k. 1231–1232.

<sup>3</sup> Art. 1–2. Tekst deklaracji zob.: [www.unesco.pl/fileadmin/user\\_upload/pdf/Powszechna\\_Deklaracja\\_Praw\\_Czlowieka.pdf](http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf) [17.05.2016].

<sup>4</sup> *Gaudium et spes*, nr 22; *Orędzie 1998*, nr 4 (cyfra oznacza rok, na który wydano orędzie); *Orędzie 2000*, nr 5; *Orędzie 2014*, s. 6; por.: A. Romejko, *Rola arcybiskupa Desmond'a Tutu w walce z apartheidem*, w: A. Żukowski (red.), *Ugrupowania polityczne i ruchy społeczne w Afryce*, „Forum Politologiczne”,

przez niego wyborach, szczególnie zaś w przestrzeni życia religijnego. Stąd paradoksalny punkt widzenia, który zaproponowano w *Dignitatis humanae*. Z jednej strony przekonanie, że „(...) jedyna prawdziwa religia przechowuje się w Kościele katolickim i apostołskim...”, z drugiej – o moralnym prawie człowieka do wyznawania określonej religii. Podkreślono, że akceptacja wolności człowieka w sferze religii stanowi fundament nowoczesnego społeczeństwa i państwa. Stwierdzono m.in.: „(...) prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej (...) To prawo osoby ludzkiej do wolności religijnej powinno być w taki sposób uznane w prawnym ustroju społeczeństwa, aby stanowiło prawo cywilne. (...) prawo do wolności religijnej ma fundament nie w subiektywnym nastawieniu osoby, ale w samej jej naturze. Dlatego prawo do owej wolności przysługuje trwale również tym, którzy nie wypełniają obowiązku szukania prawdy i trwania przy niej; korzystanie zaś z tego prawa nie może napotykać przeszkód, jeśli tylko zachowywany jest sprawiedliwy ład publiczny”<sup>5</sup>.

Odwoływanie się do godności człowieka może rodzić wrażenie nadmiernego skupiania się na tym, co jednostkowe. W ramach personalistycznej wizji obok godności człowieka zwraca się uwagę na jego funkcjonowanie w przestrzeni społecznej, której jest integralną częścią<sup>6</sup>. Bóg nie jest „miłośnikiem” tego, co indywidualne, lecz wspólnotowe. Stwarza człowieka jako wspólnotę (mężczyznę i kobiety) i jako wspólnotę chce go zbawić. Oczekuje się, że ikoną solidarności stanie się Kościół, w ramach której „(...) wszyscy, będąc jedni drugich członkami, mają świadczyć sobie wzajemnie usługi wedle różnych darów sobie udzielonych”<sup>7</sup>. Solidarność międzyludzką postrzega się jako wrażliwość na drugiego człowieka, która przekłada się na gotowość

---

t. 9, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2009, s. 153.

<sup>5</sup> *Dignitatis humanae*, nr 2; por.: S. Sowiński, *Pluralizm, dialog i tolerancja w nauczaniu społecznym Kościoła*, w: S. Fel, J. Kupny (red.), *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, Katowice 2007, s. 263–265.

<sup>6</sup> Por.: S. Kowalczyk, *Zarys filozofii polityki*, Lublin 2008, s. 87–91.

<sup>7</sup> *Gaudium et spes*, nr 32; por.: Rz 12,4–8; 1 Kor 12,4–31.

do świadczenia pomocy (motyw charytatywny). W ramach katolickiej nauki społecznej akcentuje się „wielowarstwowość” tego zagadnienia i dlatego używa się określenia „solidaryzm społeczny”. Wykracza on poza „perspektywę jałmużny” i odnosi się do rzeczywistości współpracy pomiędzy jednostkami i społeczeństwami (narodami/państwami)<sup>8</sup>, która zasadza się na przekonaniu o wspólnocie interesów (dobru wspólnym)<sup>9</sup>. Z solidaryzmem łączy się integralnie zasada pomocniczości (subsydiarności)<sup>10</sup>. Do tej ostatniej odnosił się papież Leon XIII, zaś Pius XI sformułował ją wyraźnie w wydanej w 1931 r. encyklice społecznej *Quadragesimo anno*. Wskazał, że niższe (mniejsze) społeczności nie powinny być wyręczane przez państwo w sytuacji, gdy same dają sobie radę. Państwo powinno interweniować wtedy, gdy jest to niezbędne i to do momentu, gdy społeczności, którym się pomaga, są (ponownie) w stanie samodzielnie sobie radzić (pomoc do samopomocy). Tego typu podejście służyć ma wolności obywatelskiej, a jednocześnie nie powinno zbyt obciążać władzy państwowej<sup>11</sup>.

Nieodzowna dla zrealizowania postulatu solidarności jest współpraca z wszystkimi, tj. ludźmi dobrej woli, która jest jednym ze znaków czasu. W soborowym Dekrecie o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* wskazano: „Spośród znaków naszych czasów zasługuje na szczególną uwagę wzmagające się stale i nieodwracalnie poczucie solidarności wszystkich narodów, zadaniem zaś apostołstwa świeckich jest troskliwe popieranie go i przekształcanie w szczere i prawdziwe poczucie braterstwa. (...) stosunki między narodami mają być prawdziwie braterskim współzyciem, w którym każda ze stron równocześnie daje i otrzymuje”<sup>12</sup>. Chrześcijanom (w tym migrantom) w dziele realizowania zasad solidarności i braterstwa powinna przyświecać religijna motywacja: „Ci zaś, którzy podróżują, czy to z racji spraw międzynarodowych, czy dla interesu, lub w celach wypoczynku, niech

<sup>8</sup> Por.: *Sollicitudo rei socialis*, nr 39.

<sup>9</sup> Por.: C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 2003, s. 135.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 525.

<sup>11</sup> *Quadragesimo anno*, nr 79–80.

<sup>12</sup> *Apostolicam actuositatem*, nr 14; por.: *Orędzie 2006*, s. 4.

pamiętają, że wszędzie są podróżującymi głosicielami Chrystusa, i niech się zachowują rzeczywiście jako tacy”<sup>13</sup>.

Jednym z filarów funkcjonowania świata w przeszłości i obecnie jest własność prywatna. Ze strony kościelnej temat ten podjęto wyraźnie w XIX w. Papież Leon XIII w wydanej w 1891 r. pierwszej encyklice społecznej *Rerum novarum* podkreślał, że własność prywatna odpowiada naturze człowieka i jako taka sprzyja jego rozwojowi – jako jednostki i w wymiarze wspólnotowym (rodzinnym)<sup>14</sup>. Nie oznacza to, że prawo własności traktowane jest jako absolutne. Relatywizując je, odnosi się do „powszechnego przeznaczenia dóbr”. Zasada ta przywołana została w konstytucji *Gaudium et spes*. Zwraca się tam uwagę, że „Bóg przeznaczył ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów, tak by dobra stworzone dochodziły do wszystkich w słusznej mierze – w duchu sprawiedliwości, której towarzyszy miłość”<sup>15</sup>. Używająca posiadane dobra jednostka powinna być świadoma tego, że mają one przynosić korzyść nie tylko jej, lecz także i innym. Do owych „innych” nie zalicza się wszystkich bez wyjątku, lecz tych, którzy znajdują się w trudnej sytuacji, przede wszystkim materialnej. Pomoc powinna być im świadczona ze strony poszczególnych ludzi, jak i instytucji, głównie państwowych<sup>16</sup>. W wydanej w 1967 r. encyklice społecznej *Populorum progressio* papież Paweł VI nawiązuje do wypracowanej przez św. Tomasza z Akwinu (1225–1274) nauki o nadmiarze dóbr (łac. *bona superflua*) w stosunku do potrzeb<sup>17</sup>. Papież wskazuje, że ta zasada, która obowiązywała w przeszłości w stosunku do najbliższych, powinna być rozciągnięta na cały świat. Jeśli się o tym zapomni, konsekwencją będzie „(...) gniew biednych o nie dających się przewidzieć skutkach”<sup>18</sup>.

W opublikowanej w 1987 r. przez Jana Pawła II encyklice społecznej pt. *Sollicitudo rei socialis*, w kontekście zasady powszechnego

<sup>13</sup> *Apostolicam actuositatem*, nr 14.

<sup>14</sup> *Rerum novarum*, passim.

<sup>15</sup> *Gaudium et spes*, nr 69.

<sup>16</sup> Por.: ibidem; *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2202–2205.

<sup>17</sup> C. Strzeszewski, op. cit., s. 305.

<sup>18</sup> *Populorum progressio*, nr 49.



przeznaczenia dóbr, przywołano „(...) «opcję» czy «miłość preferencyjną» na rzecz ubogich”. Papież stwierdził: „Dziś, gdy kwestia społeczna nabrała wymiarów światowych, owa miłość preferencyjna oraz decyzje, do jakich pobudza, nie mogą nie obejmować wielkich rzesz głodujących, żebrzących, bezdomnych, pozbawionych pomocy lekarskiej, a nade wszystko nie mających nadziei na lepszą przyszłość; nie można nie brać pod uwagę istnienia tych rzeczywistości. Niezauważenie ich oznaczałoby upodobnienie się do «bogatego smakosza», który udawał, że nie dostrzega żebraka Łazarza leżącego u bramy jego pałacu (por. Łk 16,19–31)”<sup>19</sup>.

Aby nie było wątpliwości, papież dodaje dobitnie: „Raz jeszcze należy przypomnieć typową zasadę chrześcijańskiej nauki społecznej: dobra tego świata zostały pierwotnie przeznaczone dla wszystkich. Prawo do własności prywatnej jest słuszne i konieczne, ale tej zasady nie niweczy. Cięży bowiem na własności «hipoteka społeczna», czyli uznaje się jako jej wewnętrzną właściwość funkcję społeczną, mającą swoją podstawę i uzasadnienie właśnie w zasadzie powszechnego przeznaczenia dóbr”<sup>20</sup>. Motyw „hipoteki społecznej” pojawia się również w „ekologicznej” encyklice papieża Franciszka z 2015 r.<sup>21</sup>.

## **Migranci i uchodźcy jako faktor działalności duszpasterskiej Kościoła katolickiego**

Odnosząc się do zjawiska migracji, podkreśla się, że jest ono jednym ze znaków rozpoznawczych społeczności chrześcijańskiej, który ujawnia się u zarania jej dziejów. Stąd tytuł konstytucji apostolskiej Piusa XII *Exsul Familia* (1952), którą poświęcono duszpasterstwu w środowiskach imigranckich. Można go przetłumaczyć jako *Wygnańcza Rodzina*, a odnosi się on do Świętej Rodziny, która zdecydowała

<sup>19</sup> *Sollicitudo rei socialis*, nr 42.

<sup>20</sup> *Ibidem*; por.: *Centesimus annus*, nr 30–31.

<sup>21</sup> *Laudato si'*, nr 93.

się – z obawy przed Herodem – uchodzić do Egiptu (por. Mt 2,13–23). Innym „emigracyjnym motywem” jest rozpraszanie się jerozolimskich chrześcijan na skutek prześladowań ze strony żydowskiej (por. Dz 8,1). W orędziach wydawanych przez papieży z okazji Dnia Migranta i Uchodźcy przywołuje się „migracyjne paralele” ujawniające się w Biblii. Są to m.in.: wędrówka Izraelitów z Egiptu do ziemi obiecanej; postać pochodzącej z Moabu (nie-Izraelitki) Rut, której potomkiem był król Dawid i Jezus; rozszerzanie się chrześcijaństwa w pierwszych wiekach dzięki temu, iż „(...) chrześcijanie, podróżując lub osiedlając się w regionach, gdzie jeszcze nie głoszono Chrystusa, z odwagą dawali świadectwo swej wierze i zakładali tam pierwsze wspólnoty”; „(...) kolonie imigrantów, którzy pod przewodnictwem kapłana gromadzili się w skromnych kościołach (...)”; kondycja Kościoła jako „(...) ludu pielgrzymującego ze wszystkich zakątków ziemi ku wiekuiestej ojczyźnie”<sup>22</sup>.

Przykładem „emigranta sukcesu”, który – jak to się w „kościelnym języku” chętnie stwierdza – „ubogacił” społeczność przyjmującą, był św. Paweł z Tarsu, zwany Apostołem Narodów. Jemu Benedykt XVI poświęcił *Orędzie* na 2009 r. Określił go mianem „migranta z powołania”, zwracając uwagę, że wychowanie Pawła w przestrzeni diasporalnej – na styku kultury hebrajskiej i hellenistycznej – predysponowało go do uczynienia z chrześcijaństwa „globalnej” rzeczywistości. Podejmując działalność ewangelizacyjną, Paweł nie obawiał się wejść do takich miast, jak Rzym i Korynt, których „(...) mieszkańcy w tamtych czasach tworzyli mozaikę narodowości i kultur”<sup>23</sup>.

Odnosząc się do migrantów, podkreśla się w nauczaniu kościelnym przysługujące im prawo do emigracji, które tłumaczy się jako prawo do opuszczenia własnego kraju i prawo do udania się do innego w celu poszukiwania lepszych warunków życia. Jednocześnie wskazuje się,

<sup>22</sup> *Orędzie* 1988, nr 2; *Orędzie* 1989, nr 2; *Orędzie* 1995, nr 6; *Orędzie* 1997, nr 2; *Orędzie* 1999, nr 2; *Orędzie* 2007, s. 4; *Orędzie* 2010, s. 9; *Redemptoris missio*, nr 82; *Amoris laetitia*, nr 30. Por.: *Erga migrantes caritas Christi*, nr 12–18, gdzie zawarto liczne biblijne paralele do zjawiska współczesnej migracji.

<sup>23</sup> *Orędzie* 2009, s. 4.

że niezbędne jest odpowiednie regulowanie tego prawa, gdyż nieuporządkowanie w tej kwestii doprowadziłoby do szkody oraz stanowiłoby zagrożenie dobra wspólnego społeczności przyjmującej. Konieczne są więc przepisy prawne nie tylko na narodowym, lecz międzynarodowym poziomie, które uwzględniałyby interesy wszystkich stron, a jednocześnie chroniłyby najłabszych<sup>24</sup>.

Wielce interesującym dokumentem jest konstytucja apostołska *Exsul Familia*, którą w późniejszym okresie oceniano jako dokument o fundamentalnym znaczeniu dla duszpasterstwa na rzecz imigrantów<sup>25</sup>. Podzielona została ona na dwa bloki. W pierwszym zaprezentowano dzieje kościelnego zaangażowania duszpasterskiego wobec różnego rodzaju środowisk emigranckich. Za prorocze – w kontekście dotyczącego Europę kryzysu migracyjnego – można potraktować odniesienie się na samym początku konstytucji do osoby św. Augustyna (354–430), biskupa w północnoafrykańskiej Hipponie, który w obliczu wielkiej wędrówki ludów zachęcał kapłanów, aby „(..) mimo ogromu niebezpieczeństw w żaden sposób nie zostawiali trzody bez pasterza”. Ustabilizowanie sytuacji w Europie Zachodniej, które miało miejsce po kilku wiekach, sprzyjało rozwojowi ruchów pielgrzymkowych, w tym do Rzymu. Z myślą o przybywających do Wiecznego Miasta pielgrzy-

---

<sup>24</sup> *Orędzie 2001*, nr 3; por.: *Orędzie 2013*, s. 6. Warto zwrócić uwagę, że większość krajów nie ma „parcia” na uregulowania, które służyłyby w szczególności społeczności imigranckiej. Papież Benedykt XVI przywołuje Międzynarodową Konwencję dotyczącą ochrony praw migrujących pracowników i członków ich rodzin z dn. 18 grudnia 1990 r., która weszła w życie w 2003 r. Podpisało ją niewiele krajów – spośród państw europejskich uczyniły to tylko Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra oraz Serbia. Aktualna lista sygnatariuszy na stronie: [treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg\\_no=IV-13&chapter=4&lang=en](http://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=IV-13&chapter=4&lang=en) [17.05.2016]. Można przypuszczać, że nieatrakcyjne było nadanie w ramach konwencji takich samych praw imigrantom jak obywatelom krajów przyjmujących, co przekładałoby się m.in. na ich „nieusuwalność”. Tekst konwencji w języku polskim dostępny jest na stronie: [www.praca.ffm.pl/download/publikacje\\_onz/Konwencja\\_ws\\_ochrony\\_praw\\_migrujacych.pdf](http://www.praca.ffm.pl/download/publikacje_onz/Konwencja_ws_ochrony_praw_migrujacych.pdf) [17.05.2016].

<sup>25</sup> W *Erga migrantes caritas Christi* stwierdzono, że konstytucja *Exsul Familia* to „(..) magna carta myśli Kościoła o migracjach” (nr 20).

mach od VIII w. zakładano hospicja, w których zapewniano opiekę duszpasterską z uwzględnieniem językowej różnorodności gości<sup>26</sup>.

W konstytucji przywołano rozporządzenie IV Soboru Laterańskiego (1215), w ramach którego zwrócono uwagę na pożytek troski duszpasterskiej o przybyszów z uwzględnieniem praktykowanych przez nich obyczajów i używanego języka. Stwierdzono m.in.: „Ponieważ w wielu miejscach w granicach jednego miasta i diecezji pomieszala się ludność mówiąca różnymi językami, mająca jedną wiarę, ale różne obrządki i zwyczaje, nakazujemy stanowczo, aby biskupi tychże miast i diecezji zatroszczyli się o wyznaczenie odpowiednich ludzi, którzy według różnych obrządków i w różnych językach mogliby sprawować dla wiernych święte obrzędy, udzielać sakramentów oraz nauczać ich zarówno słowem, jak i przykładem”<sup>27</sup>.

Pius XII podkreśla, że katolicycy duchowni udają się wszędzie tam, gdzie lepszego życia szukają ich rodacy. Wiele miejsca poświęca inicjatywom włoskich biskupów i księży z okresu XIX w., który naznaczony był „emigracyjnym boorem” za ocean. W konstytucji wzmiankowane jest „(...) zatwierdzone przez Stolicę Apostolską Towarzystwo Chrystusowe dla uchodźców, założone w archidiecezji gnieźnieńskiej już w roku 1932, a stawiające sobie za cel duszpasterstwo wśród emigracji polskiej”<sup>28</sup>.

*Exsul Familia* została wydana po zakończeniu II wojny światowej, której jedną z konsekwencji było przemieszczanie się znacznych mas ludzkich. Interesujące jest osadzenie w niej kwestii organizacji duszpasterstwa wśród emigrantów. Powierzono je misjonarzom, których wysiłki (wśród określonych grup narodowościowych/językowych) koordynowali dyrektorzy. I dyrektorzy, i misjonarze mianowani byli przez Stolicę Apostolską, jednocześnie podlegając miejscowym ordynariuszom. Ważnym narzędziem duszpasterskim były parafie personalne (kierowane przez misjonarzy jako proboszczów), tj. takie,

---

<sup>26</sup> *Exsul Familia*, cz. 1, rozdz. 1.

<sup>27</sup> *Konstytucja o różnych obrządkach w tej samej wierze*, nr 1, <http://soborowa.strefa.pl/lateran-iv.html> [17.05.2016].

<sup>28</sup> *Exsul Familia*, cz. 1, rozdz. 2.

które gromadziły wiernych określonego narodu lub języka do drugiego pokolenia (imigranci i ich dzieci). Samym imigrantom dano wolny wybór – pomiędzy duszpasterstwem wprost do nich skierowanym a miejscowym<sup>29</sup>.

W 1969 r. wydano kolejne dokumenty dotyczące duszpasterstwa emigracyjnego – motu proprio Pawła VI *Pastoralis migratorum cura* i instrukcję Kongregacji ds. Biskupów *De pastoralis migratorum cura*. Nie dokonano w nich znaczących zmian, lecz dostosowano regulacje zawarte w *Exsul Familia* do nauczania Soboru Watykańskiego II. Kompetencje watykańskiej Kongregacji Konsystorialnej, w której gestii znajdowała się do tej pory kwestia działalności duszpasterskiej dyrektorów i misjonarzy, przekazano episkopatowi kraju, z którego duszpasterz pochodził, oraz kraju, w którym miał pracować wśród imigrantów. Ze strony Stolicy Apostolskiej odpowiedzialną za harmonizowanie współpracy pomiędzy episkopatami uczyniono Kongregację ds. Biskupów. Na miejsce dyrektora misjonarzy powołano delegata kapelanów lub misjonarzy, któremu zlecono zadanie koordynowania duszpasterstwa emigracyjnego w porozumieniu z miejscowym episkopatem. Podobnie jak w *Exsul Familia* postulowano coroczne obchody dnia imigranta<sup>30</sup>.

Pomimo że ciężar – przede wszystkim organizacyjny i finansowy – odpowiedzialności za duszpasterstwo wśród imigrantów spoczywa na dwóch kościelnych wspólnotach – tej, z której pochodzą imigranci (Kościół [łac.] *a quo* [od którego]), oraz tej, w ramach której się osiedlają (Kościół [łac.] *ad quem* [do którego]), to jednak ze strony Stolicy Apostolskiej pojawiały się inicjatywy mające na celu urzędowe koordynowanie tej działalności. Zasługi na tym polu miał bp Giovanni Battista Scalabrini (1839–1905) z północnowłoskiej Piacenzy, który postulował – w obliczu trudności związanych z żywymi na europejskiej scenie nacjonalizmami – utworzenie przez Stolicę Apostolską

<sup>29</sup> Ibidem, cz. 2, rozdz. 1–4.

<sup>30</sup> *Pastoralis migratorum cura*; *De pastoralis migratorum cura*, rozdz. 2–5; *Erga migrantes caritas Christi*, nr 20–23; por.: A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów 2001, s. 155.

kongregacji lub (mającej niższą rangę) komisji, której zlecona została-by „(...) opieka duchowa nad emigrantami w różnych okolicznościach i różnych okresach zjawiska, zwłaszcza w Amerykach, i w ten sposób podtrzymywanie żywej wiary katolickiej w ich sercach”<sup>31</sup>. Dopiero po dokonanej przez Piusa X w 1912 r. reformie Kurii Rzymskiej powołano pierwsze Biuro ds. Problemów Migracji. Działo ono w ramach Kongregacji Konsystorialnej. W 1914 r. zatwierdzono w Kościele włoskim obchody Dnia Migranta. W 1946 r. Pius XII powołał przy Sekretariacie Stanu urząd zajmujący się kwestiami migracyjnymi, który podzielono na dwie sekcje – migracji dobrowolnej i migracji przymusowej. Owocem uregulowań zawartych w konstytucji *Exsul familia* było powołanie przez Piusa XII (przy Kongregacji Konsystorialnej Najwyższej Rady ds. Emigracji) Wyższej Rady ds. Migracji i Międzynarodowego Sekretariatu dla kierowania Działami Apostolstwa Morza<sup>32</sup>. W 1970 r. Paweł VI powołał Papieską Komisję ds. Duszpasterstwa Migracji i Turystyki, która po reformie kurialnej w 1988 r. przekształcona została w Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących<sup>33</sup>. W 1951 r. powstała Międzynarodowa Komisja Katolicka ds. Migracji jako organizacja katolicka działająca na rzecz migrantów i uchodźców poprzez wspieranie rządów i międzynarodowych instytucji w celu poszukiwania trwałych i skutecznych rozwiązań, które służyłyby imigranckiej społeczności<sup>34</sup>.

Z perspektywy współczesnej emigracji do Europy, która obejmuje przede wszystkim wyznawców islamu, interesujące są wskazówki zawarte w wydanej w 2004 r. przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących instrukcji *Erga migrantes caritas Christi*<sup>35</sup>, a dotyczące budowania na polu duszpasterskim relacji z muzuł-

<sup>31</sup> *Erga migrantes caritas Christi*, nr 31.

<sup>32</sup> W. Necel, *Kuria Rzymska wobec dobra duchowego migrujących*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 1, s. 49–53.

<sup>33</sup> *Erga migrantes caritas Christi*, nr 31; por.: *Pastor bonus*, nr 149–151; W. Necel, *Kuria Rzymska...*, s. 60–62.

<sup>34</sup> *Erga migrantes caritas Christi*, nr 32. Zob.: stronę internetową organizacji: [www.icmc.net](http://www.icmc.net).

<sup>35</sup> Jej tytuł można przetłumaczyć na język polski następująco: *Miłość Chrystusa wobec migrantów*.

manami. Wprawdzie stwierdzono, że w ostatnich czasach nasila się do Europy emigracja wyznawców innych religii niż chrześcijańska, to jednak zwracając uwagę na problemy, które się z tym wiążą, odniesiono się jedynie do muzułmanów. Nie wspomniano np. hinduistów i buddystów. W odniesieniu do muzułmanów zawarto konkretne (co na tle współczesnych wypowiedzi Stolicy Apostolskiej jawi się jako niecodzienne) wytyczne dotyczące kwestii duszpasterskich. Wskazano, że nie do zaakceptowania jest użyczanie obiektów należących do wspólnot kościelnych muzułmanom w celach sprawowania kultu. Odnosi się to nie tylko do kościołów i kaplic, lecz także do obiektów (np. domów czy sal parafialnych) służących działalności duszpasterskiej w jej socjalnym wymiarze. Te ostatnie można wynajmować, lecz w celach pozakulturowych.

Akceptuje się przyjmowanie niechrześcijańskich dzieci do szkół katolickich, a jednocześnie podkreśla, że ich obecność nie powinna przekładać się na odchodzenie od chrześcijańskiego profilu. Pożyteczne będzie uczęszczanie niechrześcijańskich dzieci na zajęcia z religii katolickiej, które będą służyły dialogowi i zbliżeniu. Niechrześcijańskie dzieci nie powinny być obligowane do uczestnictwa w katolickiej liturgii oraz do wykonywania gestów niezgodnych z przekonaniami religijnymi. Wskazane jest zapewnienie w ramach zbiorowego żywienia asortymentu potraw zgodnych z religijną obyczajowością.

Odniesiono się do małżeństw mieszanych pod względem religijnym, szczególnie zaś do tych zawieranych pomiędzy katoliczkami a muzułmanami. Przypomniano, że dla dobra rodziny, przede wszystkim w odniesieniu do katolickiego wychowania dzieci, uzasadnione jest odradzanie zawarcia takiego małżeństwa. Odwołując się do „gorzkich doświadczeń”, uznano za konieczne odpowiednie pouczenie stron nt. kulturowych i obyczajowych różnic. Interesujące jest zalecenie dotyczące aktu zapisania informacji o zawartym małżeństwie w konsulacie islamskiego państwa, z którego pochodzi mąż. Żona powinna zwrócić uwagę, aby przy tej okazji nie wypowiedzieć słowa *shahady* („wyznania wiary”) lub nie podpisywać dokumentów, na których widnieje takowa formuła. Podkreśla się, że małżeństwo katoliczki z muzułmaninem jest wyzwaniem dla wspólnoty,

z której ona się wywodzi, a której wsparcia będzie w przyszłości z pewnością potrzebowała<sup>36</sup>.

Odnosząc się do wyznawców islamu, wskazuje się na to, co mają wspólne z chrześcijanami. Jednocześnie wyraźnie artykułuje się w stosunku do nich oczekiwania związane ze światem wartości, z którym utożsamiają się chrześcijanie. Stwierdza się: „Wiara w Boga stwórcy i miłosiernego, codzienna modlitwa, post, jałmużna, pielgrzymka, asceza do opanowania namiętności, walka z niesprawiedliwością i uciskiem to wspólne wartości, obecne również w chrześcijaństwie, chociaż w innych wyrażeniach czy przejawach. Obok tych zbieżności są też rozbieżności, które częściowo odnoszą się do zdobyczy nowoczesności. Uwzględniając zwłaszcza prawa ludzkie, wyrażamy więc życzenie, aby od strony naszych muzułmańskich braci i siostr coraz większa stawała się świadomość tego, że konieczne jest praktykowanie fundamentalnych swobód, nienaruszalnych praw osoby ludzkiej, równej godności kobiety i mężczyzny, demokratycznej zasady w rządzeniu społeczeństwem i zdrowej świeckości państwa. Tak samo należy osiągnąć zgodność między wizją wiary a słuszną autonomią stworzenia”<sup>37</sup>. Jednocześnie chrześcijanie mają świadomość, że społeczeństwa, w których funkcjonują, nie są idealne: „Chrześcijanie są wezwani do ukazywania, zwłaszcza świadectwem życia, różnych negatywnych cech obecnych w krajach uprzemysłowionych i bogatych (materializm i konsumpcjonizm, relatywizm moralny i obojętność religijna), które mogłyby wstrząsnąć przekonaniem religijnymi imigrantów”<sup>38</sup>.

Zadanie zaangażowanych w duszpasterstwo wśród imigrantów nie ogranicza się do zapewnienia im dostępu do językowo i mentalnościowo zrozumiałych usług natury religijnej. Chodzi o coś więcej, tj. o bycie „człowiekiem–pomostem” pomiędzy przybyszami a społecznością przyjmującą. Stąd postulaty kierowane w stronę duszpasterzy – mają oni z jednej strony wspierać przybyszów, chroniąc ich tożsamość etniczną, kulturową, językową i obrządkową, z drugiej – kierować

<sup>36</sup> *Erga migrantes caritas Christi*, nr 59–68.

<sup>37</sup> *Ibidem*, nr 66.

<sup>38</sup> *Ibidem*, nr 60.



procesami integracyjnymi w taki sposób, aby uniknąć getta, a jednocześnie przyspieszonej asymilacji<sup>39</sup>. Nie jest to łatwe zadanie, szczególnie jeśli się uwzględni fakt, że ma ono być realizowane przez duchownych, którzy sami są imigrantami.

Aby opieka nad imigrantami była skuteczna, niezbędne jest nie tylko zaangażowanie w niej osób odpowiednio przygotowanych, w tym duszpasterzy, którzy będą znali obyczaje, mentalność oraz język imigrantów, lecz także podjęcie prac badawczych, co ma doprowadzić do „(...) słusznej oceny, z punktu widzenia ludzkiego, politycznego i socjologicznego, złożonego zjawiska migracji...”<sup>40</sup>.

## **Nauczanie papieskie w Orędziach na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy**

Świadectwem kościelnego zainteresowania fenomenem migracji są wydawane od 1985 r. orędzia z okazji Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy. Jan Paweł II ogłosił orędzia na lata 1985–2005, Benedykt XVI – 2006–2013, a Franciszek – 2014–2016. W latach wcześniejszych (1980–1984) orędzia miały formę listów, których autorem był ówczesny sekretarz stanu kard. Agostino Cesaroli (1914–1998). W Kościele katolickim Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy obchodzony jest w drugą niedzielę po przypadającej 6 stycznia uroczystości Objawienia Pańskiego<sup>41</sup>.

Oceniając zjawisko migracji, Jan Paweł II zwraca uwagę na jednostki i grupy, które niosą ciężary będące jej konsekwencją. Przede wszystkim są to rodziny. Papież odnosi się do kwestii rozłąki rodzin. Jej skutkiem – w sytuacji, gdy najczęściej mąż i ojciec emigruje za chlebem – jest zrzucenie obowiązków wychowawczych na żonę i matkę.

<sup>39</sup> Ibidem, nr 77–78.

<sup>40</sup> *Orędzie 1985*, nr 3.

<sup>41</sup> W. Necel, *Wprowadzenie. Jesteśmy przybyszami i osadnikami*, w: Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, W. Necel (opr.), Poznań 2009, s. 5–6.

Obecność robotników imigranckich ma znaczenie ekonomiczne, z którym wiążą się jednak negatywne zjawiska, w tym dyskryminacja, np. poprzez wynajmowanie mieszkań w biednych dzielnicach, niedopuszczanie imigrantów do udziału w życiu społeczno-politycznym, spychanie na margines kobiet–imigrantek oraz wykorzystywanie ich, np. jako prostytutki. Nierzadkim zjawiskiem jest powierzanie imigrantom prac, których nie chce wykonywać ludność miejscowa. Sprzyja temu niezalegalizowany pobyt przybyszów<sup>42</sup>. Uzasadnione jest stwierdzenie, że krytykowana przez papieża sytuacja jest integralną częścią funkcjonowania środowisk imigracyjnych. Problem ten można próbować łagodzić, lecz nie da się go całkowicie wyeliminować<sup>43</sup>. Godną uwagi metodą poprawy sytuacji imigrantów, która jednak rozłożona będzie na lata, jest pomoc imigranckim dzieciom i młodzieży w zdobyciu dobrego wykształcenia. Papież postuluje, aby mieli oni takie same możliwości kształcenia jak dzieci miejscowe. W kontekście ograniczania socjalnego wsparcia dla dzieci imigrantów, które zamieszkują w ojczyźnie (np. w odniesieniu do dzieci Polaków pracujących w Wielkiej Brytanii), interesująca jest krytyczna ocena tego zjawiska przez Jana Pawła II. Mówi on o „poważnej niesprawiedliwości”<sup>44</sup>.

Chrześcijanie powinni czuć się zobowiązani do świadczenia pomocy imigrantom. Należy ich wysłuchać, aby poznać ich sytuację, a następnie zapewnić im środki niezbędne do życia. Kolejnym krokiem będzie prawna pomoc przy zalegalizowaniu pobytu. Działania te powinny być podjęte wobec osób, które w danym kraju przebywają nielegalnie od wielu lat i się w nim na tyle mocno zakorzeniły, że odesłanie ich do kraju pochodzenia oznaczałoby „powtórna emigrację”. Gdyby okazało się, że niemożliwe jest zalegalizowanie pobytu, to (w uzasadnionych przypadkach) należy zachęcać imigrantów do szukania gościny w innych krajach lub powrotu do ojczyzny<sup>45</sup>. Na pewno nie można

<sup>42</sup> *Oreędzie 1986*, nr 2; *Oreędzie 1989*, nr 6; *Oreędzie 1995*, nr 3; *Oreędzie 1996*, nr 1; por.: *Oreędzie 2015*, s. 12.

<sup>43</sup> Por.: Mt 26,11; Mk 14,7; 26,11; J 12,8, gdzie Jezus stwierdza, że nigdy nie zabraknie ubogich, którym można by pomagać.

<sup>44</sup> *Oreędzie 1986*, nr 3.

<sup>45</sup> *Oreędzie 1996*, nr 3–4.

pozostawać obojętnym wobec znajdujących się w trudnym położeniu nielegalnych imigrantów. Papież podkreśla: „W Kościele nikt nie jest obcy, a Kościół nie jest obcy dla żadnego człowieka w żadnym miejscu. ...Kościół jest miejscem, gdzie nielegalni imigranci zostają rozpoznani i przyjęci jak bracia”<sup>46</sup>.

Oczekiwania stawia się także przybyszom: „Oczywiście, podobnie jak przynaglam katolików, aby wyróżniali się w okazywaniu solidarności nowym członkom swoich wspólnot, wzywam też imigrantów, aby uznali, że mają obowiązek odnosić się z szacunkiem do przyjmujących ich krajów i respektować prawa, kulturę i tradycje narodu, który ich gości. Tylko w ten sposób rozwijać się będzie harmonijne współżycie społeczne”<sup>47</sup>.

Niezbędne jest rzetelne informowanie opinii publicznej państwa przyjmującego na temat sytuacji panującej w krajach, z których przybywają imigranci, w tym o zagrożeniach związanych z ewentualnym odesłaniem ich do ojczyzny. Konieczna jest czujność, aby nie ujawniły się nieuzasadnione obawy, które mogłyby przybrać formy neorasizmu i ksenofobii. Ponieważ zjawisko migracji jest szerokie, kraje przyjmujące powinny podjąć działania mające na celu równomierne rozłożenie kosztów przyjętych na rzecz imigrantów rozwiązań<sup>48</sup>.

Jednym z problemów, na które zwraca się uwagę w kontekście funkcjonowania imigrantów w przestrzeni kraju przyjmującego, są tendencje izolacjonistyczne, które prowadzą do budowania gett. Kościół jako instytucja uniwersalistyczna postrzega siebie jako panaceum na tę negatywną sytuację i dlatego zachęca imigrantów i uchodźców, aby „(...) nie zamykali się w sobie i nie izolowali od życia duszpasterskiego diecezji i parafii, która ich przyjęła”<sup>49</sup>. Wysiłek na rzecz integracji imigrantów ma z punktu widzenia Kościoła nie tylko znaczenie dusz-

<sup>46</sup> Ibidem, nr 5; por.: *Orędzie 1998*, nr 1; por.: *Kościół a zjawisko migracji ludzkiej*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1978, nr 4, s. 387.

<sup>47</sup> *Orędzie 2003*, nr 4; por.: *Orędzie 2012*, s. 12.

<sup>48</sup> *Orędzie 1996*, nr 4; *Orędzie 2015*, s. 12; por.: *Orędzie 2001*, nr 2; *Kościół a zjawisko migracji...*, s. 390.

<sup>49</sup> *Orędzie 1998*, nr 3.

pasterskie, lecz społeczne i polityczne. „Jeżeli stwarza się warunki sprzyjające stopniowej integracji wszystkich migrantów, respektując zarazem ich tożsamość i jednocześnie chroniąc kulturowe dziedzictwo społeczności, które ich przyjmują, zmniejsza się niebezpieczeństwo, że imigranci będą skupiać się we własnym środowisku, tworząc prawdziwe «getta», aby izolować się od otoczenia, co może czasem budzić w nich pragnienie stopniowego «podboju» terytorium”<sup>50</sup>.

Rozwiązaniem problemów związanych z wchodzeniem imigrantów w społeczność przyjmującą jest zdrowo pojęta integracja: „Trzeba zatem wykluczyć zarówno tendencje asymilacyjne, które mają prowadzić do upodobnienia innych do nas samych, jak też próby marginalizacji imigrantów, które mogą przybierać nawet formy apartheidu. Właściwą drogą jest dążenie do autentycznej integracji, w postawie otwartości, która nie godzi się na dostrzeganie tylko różnic między imigrantami a rdzenną ludnością kraju”<sup>51</sup>.

Kościelna otwartość na imigrantów i ich aspiracje ma granice. Są nimi oni sami – ich postawa odrzucenia tych, w których krajach się osiedlają. Jan Paweł II przypomina wypowiedź Pawła VI, który stwierdził, że Kościół: „Nikogo nie uważa (...) za obcego swemu macierzyńskiemu sercu, nikomu nie odmawia swej posługi, nikt nie jest jego wrogiem, chyba że sam chce nim być. Nie na próżno zwie się katolickim, nie darmo zostało mu powierzone zadanie podtrzymywania w rodzinie ludzkiej jedności, miłości i pokoju”<sup>52</sup>.

Na zjawisko gettowości, które dotyka środowiska imigranckie, nakłada się poczucie tymczasowości i wyobcowania. Tymczasowość przekłada się na podejmowane wybory. Preferuje się to, co nowe, niejednokrotnie ze szkodą dla dotychczasowej hierarchii wartości. Wydawać się może, że skutkuje to otwartością i chłonnością umysłu, w praktyce nierzadko prowadzi to do relatywizmu. Poczucie wyobcowania w nowym środowisku życiowym może objawiać się w jego radykalnej negacji lub bezkrytycznej afirmacji, połączonej z kontestacją dotychczasowo-

<sup>50</sup> *Oreędzie 2005*, nr 5.

<sup>51</sup> *Ibidem*, nr 3; por.: *Ecclesia in Europa*, nr 102.

<sup>52</sup> *Ecclesiam suam*, nr 94; *Oreędzie 2000*, nr 3.

wych doświadczeń. Wybiera się częstokroć bierne dostosowywanie się, którego efektem jest kulturowa i społeczna alienacja<sup>53</sup>.

Przy spotkaniu osób wywodzących się z różnych kręgów kulturowych dochodzi nierzadko do konfliktów tożsamościowych. Zawiera się w tym element pozytywny. Wejście w odmienną kulturę zmusza do zweryfikowania dotychczasowego spojrzenia na własne korzenie – uświadomienie kim się faktycznie jest<sup>54</sup>. Na motyw ten zwraca uwagę publicysta Tomasz P. Terlikowski w odniesieniu do wypowiedzi papieża Franciszka, że „można dziś mówić o inwazji arabskiej” na Europę. Nie należy tego faktu oceniać negatywnie. W historii Europy było wiele tego typu inwazji, które okazały się dla niej mieć ożywczy charakter. Stąd intensywna obecność „muzułmańskiego żywiołu” powinna być postrzegana w Europie, którą Franciszek określa mianem „duchowej pustki” i „bezpłodnej staruszki”, jako szansa do przewartościowania i do aktywnego powrotu do (chrześcijańskich) korzeni. Będzie to służyć nie tylko europejskim chrześcijanom, lecz także muzułmanom, którzy zostaną doprowadzeni do wiary w Chrystusa<sup>55</sup>.

Zawarte w orędziach wypowiedzi nt. niechrześcijańskich (przede wszystkim zaś muzułmańskich) imigrantów są uprzejme, lecz bez pogłębionej refleksji odnoszącej się do ich sytuacji oraz motywacji, które towarzyszą ich pobytowi na obczyźnie. Akcentuje się, że pełne serdeczności odnoszenie się do tych grup imigranckich jest motywowane względami ewangelizacyjnymi – poprzez życzliwość i dobroć powinno się ich pozyskiwać dla chrześcijaństwa. Jan Paweł II pisze: „Powinni oni doznawać przyjęcia tak serdecznego i bezinteresownego, ażeby pobudziło ich to do refleksji nad religią chrześcijańską i motywami owej wzorowej miłości”<sup>56</sup>. Tego typu podejście nie może być traktowane jako naznaczone nieuczciwością, gdyż z punktu widzenia Kościoła nie ma konfliktu pomiędzy prowadzeniem dialogu międzyreligijnego a ewan-

<sup>53</sup> *Orędzie 2001*, nr 2.

<sup>54</sup> *Orędzie 2005*, nr 2.

<sup>55</sup> T. P. Terlikowski, *Czarna flaga nad Watykanem*, „Do Rzeczy” 2016, nr 11, s. 78–79.

<sup>56</sup> *Orędzie 1989*, nr 4; por.: *Ecclesia in Europa*, nr 46.

gelizacją. Papież stwierdza: „W świetle ekonomii zbawienia – pisałem w encyklice *Redemptoris missio* – Kościół nie widzi sprzeczności między głoszeniem Chrystusa a dialogiem międzyreligijnym, odczuwa jednak potrzebę godzenia ich w obrębie misji *ad gentes*. Trzeba bowiem, aby oba te elementy zachowywały swą ścisłą więź i zarazem swą odrębność, zatem nie należy ich mieszać ani nimi manipulować, ani uważać ich za równoważne, tak jakby były zamienne”<sup>57</sup>. W innym miejscu papież wyraża się dobitnie: „Głoszenie Ewangelii miłosierdzia i dawanie o niej świadectwa jest «tkanką łączną» misji prowadzonej wśród migrantów”<sup>58</sup>.

Na niechrześcijańskich imigrantów należy spoglądać jako na rodzaj zadania do spełnienia: „Obecność niechrześcijańskich imigrantów w krajach o dawnej tradycji chrześcijańskiej jest wyzwaniem dla wspólnot kościelnych. Zjawisko to nieustannie wzbudza w Kościele dzieła miłosierdzia, którego wyrazem jest gościnność i pomoc okazywana braciom i siostram poszukującym pracy i mieszkania. Jest to w pewien sposób działalność całkiem podobna do tej, jaką prowadzi wielu misjonarzy w krajach misyjnych, zajmując się chorymi, ubogimi, analfabetami. Taki właśnie jest styl działania ucznia Chrystusa: wychodzić naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom bliźnich cierpiących niedostatek. Podstawowym celem jego misji jest jednak głoszenie Chrystusa i Jego Ewangelii. Kościół wie, że głoszenie Jezusa jest pierwszym aktem miłosierdzia wobec człowieka, przewyższającym jakikolwiek gest wielkodusznej nawet solidarności”<sup>59</sup>.

Bazą dla prowadzenia skutecznego dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego jest zaufanie i poszanowanie wolności religijnej. Papież podkreśla, że potwierdzeniem, iż mamy do czynienia z prawdziwą wolnością jest wolność religijna: „Jedną z dziedzin, które trzeba rozjaśnić światłem Chrystusa, jest zatem wolność, zwłaszcza wolność religijna, często jeszcze ograniczona lub pozorna, która stanowi przesłankę i rękojmię każdej innej autentycznej formy wolności. Wolność

<sup>57</sup> *Oroędzie 2001*, nr 6; por.: *Redemptoris missio*, nr 55.

<sup>58</sup> *Novo millennio ineunte*, nr 56.

<sup>59</sup> *Oroędzie 2001*, nr 7.

religijna – pisałem w encyklice *Redemptoris missio* – «to nie problem religii większości czy mniejszości, lecz niezbywalne prawo wszystkich i każdej osoby ludzkiej»<sup>60</sup>.

Akcentując wartość poszczególnych religii, które „(...) kryją w sobie cenne ziarna prawdy”, Jan Paweł II podkreśla, że taka postawa otwartości i tolerancji nie może oznaczać obojętności religijnej<sup>61</sup>. Stwierdza: „Dialog nie może ukrywać daru wiary, ale winien ukazywać go w pełnym świetle. Czyż zresztą moglibyśmy zachowywać tylko dla siebie tak wielkie bogactwo? Czyż stykając się z migrantami i obcokrajowcami – wyznawcami innych religii – których Opatrzność stawia na naszej drodze, moglibyśmy nie dzielić się z nimi – okazując oczywiście najwyższy szacunek dla ich odmiennych sposobów myślenia – największym skarbem, jaki posiadamy?»<sup>62</sup>.

Działania na rzecz imigrantów to element codziennej aktywności kościelnej, który jednak odstaje od tego, co przeciętne w duszpasterstwie, gdyż jego adresat nie jest „zwykły”. To człowiek oderwany od korzeni, żyjący z dala od kraju i języka ojczystego<sup>63</sup>. Stąd duszpasterstwo powinno być „skrojone” z uwzględnieniem potrzeb imigrantów. Przestrzenią, w której możliwe jest zrealizowanie powyższych postulatów, jest „parafia personalna”, a więc taka, która gromadzi swych członków niezależnie od miejsca zamieszkania<sup>64</sup>. W praktyce kształtowanie struktur duszpasterskich, w ramach których imigranci są objęci posługą religijną, powierzone jest ordynariuszom poszczególnych diecezji<sup>65</sup>.

Odnosząc się do małżeństw mieszanych pod względem religijnym, papież stwierdza – raczej ogólnikowo – że obserwuje się zawieranie małżeństw, w ramach których jedna ze stron jest niechrześcijańska. Jego zdaniem różnym tradycjom religijnym należy się szacu-

<sup>60</sup> Ibidem, nr 9; *Redemptoris missio*, nr 39.

<sup>61</sup> Por.: *Novo millennio ineunte*, nr 56.

<sup>62</sup> *Orędzie 2002*, nr 3; por.: *Novo millennio ineunte*, nr 56.

<sup>63</sup> *Orędzie 1990*, nr 10.

<sup>64</sup> Ibidem, nr 12.

<sup>65</sup> *Orędzie 1993–1994*, nr 3.

nek, ale nie wolno zapominać, że katolicki rodzic powinien uczynić wszystko, aby dzieci otrzymały chrzest i wychowanie w wierze, którą on wyznaje<sup>66</sup>.

## Analiza krytyczna

Nauczanie kościelne, w tym nt. kwestii społecznych, nie stanowi czegoś z góry zaplanowanego. Raczej należy je postrzegać jako odpowiedź na wyzwania, które przynosiły ze sobą różne epoki. Od czasu Soboru Watykańskiego II chętnie używa się w odniesieniu do owych wyzwań określenia „znaki czasu”, które należy we właściwy sposób badać i wyjaśniać<sup>67</sup>. Konsekwencją odczytywania znaków czasu, która odbija się m.in. w orędziach wydawanych z okazji Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy, jest brak systematyczności, a raczej odpowiadanie na konkretne problemy, które w danym czasie jawiły się jako godne zainteresowania. Stąd nierzadko powtórzenia, brak pogłębionej argumentacji oraz ograniczanie się do ogólnych haseł i postulatów<sup>68</sup>.

W zaprezentowanym w 1976 r. przez Papieską Komisję ds. Duszpasterstwa Migracji i Turystyki opracowaniu wyróżniono grupy ludzi, z których życiem związane jest szeroko rozumiane wędrowanie. To: emigranci, marynarze, lotnicy, koczownicy i turyści. Autorzy opracowania mają świadomość, że można ten podział niuansować, szczególnie w odniesieniu do emigrantów<sup>69</sup>. W opracowaniu przywołuje się dekret soborowy *Christus Dominus*, w którym odniesiono się ogólnikowo do kwestii duszpasterstwa wśród imigrantów. Ciekawostką jest wyli-

<sup>66</sup> Ibidem, nr 5.

<sup>67</sup> Por.: dokumenty soborowe: *Gaudium et spes*, nr 4 i *Presbyterorum ordinis*, nr 9.

<sup>68</sup> Jako ilustrację można przywołać adhortację papieża Franciszka nt. rodziny z 2016 r., którą zatytułowano *Amoris laetitia*. W ramach liczącego 325 punktów dokumentu tylko jeden (46) poświęcono (w ogólnikowy sposób) kwestii migracji.

<sup>69</sup> *Kościół a zjawisko migracji ludzkiej...*, s. 374–375.



czenie różnych grup tworzących migrującą społeczność. Stwierdzono: „Specjalną troską należy otoczyć tych wiernych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać z ogólnej zwykłej opieki duszpasterskiej proboszczów lub całkowicie są jej pozbawieni, jak np. mnogie rzesze emigrantów, uchodźcy i wygnańcy, podróżujący statkami czy samolotami, koczownicy oraz inni tego rodzaju. Dla roztoczenia opieki nad życiem duchowym tych, którzy okresowo udają się w inne strony celem wypoczynku, trzeba oglądać się za trafnymi metodami duszpasterskimi”<sup>70</sup>.

W późniejszych dokumentach kościelnych, w tym w orędziach wydawanych przez papieży na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, chętnie przywołuje się „techniczne” określenie „migranci i uchodźcy”. Ma ono zbiorczy charakter – używa się go w odniesieniu do całej społeczności imigranckiej bez różnicowania jej ze względu na motywy, które towarzyszą decyzji o opuszczeniu ojczyzny. Problemem jest to, że prezentowanie migrantów i uchodźców oraz działań, które zdaniem Kościoła należy podjąć w stosunku do nich, niejako zakłada, że są to katolicy (eksponowanie zagadnień duszpasterskich) albo przynajmniej chrześcijanie. Raczej unika się kwestii imigrantów niechrześcijańskich, którzy ze względu na odmienną religię nie mogą być automatycznie traktowani jako część społeczności parafialnych i diecezjalnych w krajach przyjmujących.

Interesujące jest to, że we wspomnianych wyżej orędziach relatywnie późno podjęto się zdefiniowania pojęć „migracja” i „migranci” oraz im podobnych. W orędziu na 2001 r. zawarto m.in. następujące stwierdzenie: „Dykasteria, której instytucjonalnym zadaniem, pełnionym w imieniu Kościoła, jest opieka nad ludźmi objętymi tym zjawiskiem, określa słowami «migranci i podróżni» wszystkie formy przemieszczania się osób. Termin «migranci» stosuje się zatem przede wszystkim do uchodźców i wygnańców, poszukujących wolności i bezpieczeństwa poza granicami swoich krajów rodzinnych, ale także do młodzieży studiującej za granicą oraz tych, którzy opuszczają swoje kraje, aby gdzie indziej znaleźć lepsze warunki życia. Zjawisko migra-

<sup>70</sup> *Christus Dominus*, nr 18.

cji nieustannie się rozszerza, co zmusza kościelną wspólnotę do refleksji i stanowi od wielu lat wyzwanie dla jej duszpasterstwa<sup>71</sup>.

Dalej wskazano w orędziu, że migracja to skomplikowane zjawisko, na które składa się wiele różnych elementów: dążenie do ujednolicenia sytuacji prawnej i politycznej całej ludzkiej rodziny; znaczne nasilenie kontaktów kulturalnych, wzajemna zależność (zwłaszcza gospodarcza) państw; liberalizacja handlu, a przede wszystkim kapitałów, oraz powstawanie wielu nowych przedsiębiorstw międzynarodowych; brak równowagi między krajami bogatymi i ubogimi; rozwój środków przekazu i transportu<sup>72</sup>.

Problem z „migracyjną nomenklaturą” ujawnia się także w odniesieniu do nazwy celebrowanego w Kościele Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy. W orędziach wydawanych przez Jana Pawła II dzień poświęcony migrantom i uchodźcom był określany w różny sposób, np. w pierwszym orędziu z 1985 r. mowa jest o światowym Dniu Emigracji<sup>73</sup>. Chętnie podkreśla się w nich otwartość Kościoła na przybyszów, którzy szukają poprawy swego losu, ponieważ „(...) w Kościele (...) nikt nie jest cudzoziemcem<sup>74</sup>”.

Zjawisko migracji zdaniem Jana Pawła II daje możliwość budowania braterskich stosunków w ich globalnej perspektywie. Do realizacji tego celu jest niejako predestynowany Kościół katolicki<sup>75</sup>. Papież podkreśla: „Pluralizm etniczny i kulturowy w Kościele nie jest sytuacją przejściową, którą trzeba tolerować, ale jego wymiarem strukturalnym<sup>76</sup>”. Jest to atrakcyjne stwierdzenie, do którego jednak należy podchodzić z pewną ostrożnością. Kościół powszechny (globalny) tworzony jest bowiem przez partykularne (lokalne) wspólnoty, tj. diecezje,

<sup>71</sup> *Orędzie 2001*, nr 1.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> *Orędzie 1985*, nr 1; *Orędzie 1986*, nr 1. Por.: *Orędzie 1989*, nr 1, gdzie użyto określenia Światowy Dzień Migranta oraz *Orędzie 1990*, nr 1, gdzie mamy Światowy Dzień Migracji.

<sup>74</sup> *Orędzie 1987*, nr 3.

<sup>75</sup> Określenie „katolicki” można oddać w języku polskim jako „powszechny” bądź „uniwersalny”.

<sup>76</sup> *Orędzie 1987*, nr 3.

które z reguły uporządkowane są według narodowego klucza, czego potwierdzeniem jest funkcjonowanie narodowych episkopatów stanowiących najczęściej organizacyjną paralelę do struktur państwowych. Prawdą jest, że istnieją miejsca na świecie, w których Kościół katolicki bazuje na imigrantach i dlatego można mówić o „kosmopolitycznym charakterze Ludu Bożego”<sup>77</sup>. W Europie taka sytuacja ujawnia się np. w liczącej 4,5 mln mieszkańców Norwegii, gdzie kilka procent katolickiej społeczności (liczącej ponad 200 tys. członków) to rdzenni Norwedzy, reszta to imigranci, a wśród nich ponad 100 tys. Polaków<sup>78</sup>.

Optymistycznie papież wskazuje, że w obecnych czasach emigracja to droga, która wiedzie do spotkania między ludźmi, które ma służyć zniesieniu uprzedzeń i prawdziwemu braterstwu. Stąd emigracja to „(...) awangarda narodów na drodze ku powszechnemu braterstwu”. Papież dodaje: „Kościół, który jako struktura oparta na komunii przyjmuje wszystkie kultury, nie utożsamiając się z żadną z nich, jest skutecznym znakiem dążenia do jedności, które realizuje się w świecie”<sup>79</sup>. Powyższe stwierdzenie jest na wyrost. Skoro Kościół nie utożsamia się z żadną kulturą, to jaki ma sens w odniesieniu do katolickich imigrantów eksponowanie ich kulturowej, w tym językowej przynależności, co przewija się w papieskich orędziach? W rzeczywistości Kościół jako taki (w ogólnym sensie) nie utożsamia się z określonym kręgiem kulturowym, co nie oznacza, że izoluje się od niego. Historia i współczesność wskazują na Kościół, który kształtuje życie społeczne poszczególnych narodów, a także jest przez nie kształtowany. Warto o tym pamiętać, chociażby w kontekście „papieża z dalekiego kraju”, nierzadko określanego mianem papieża-Polaka.

Należy zwrócić uwagę na nierówne spojrzenie na proces migracji. Z jednej strony podkreśla się wolność emigrowania, z drugiej zaś próby porządkowania go ze strony państw przyjmujących nie są już

<sup>77</sup> *Orędzie 2003*, nr 2.

<sup>78</sup> *The Church in Norway: Explosive Growth, Long Distances. Priest Explains Challenges and Priorities*, <https://zenit.org/articles/the-church-in-norway-explosive-growth-long-distances/> [17.05.2016].

<sup>79</sup> *Orędzie 1987*, nr 6.

wyraźnie eksponowane. Wprawdzie uznaje się ich prawo do „(...) wypracowania form roztropnego przyjmowania i gościnności”, w tym „(...) stanowcze tłumienie nadużyć”<sup>80</sup>, to jednocześnie apeluje się do nich, aby wystrzegały się egoizmu na indywidualnym i społecznym poziomie. Na przykład Jan Paweł II stwierdził: „Podejmując ten temat w Orędziu na Dzień Migranta 1993 r., przypomniałem, że chociaż prawdą jest, iż kraje wysoko rozwinięte nie zawsze są zdolne wchłonąć wszystkich emigrantów, jednak określając granicę tej zdolności, nie mogą kierować się wyłącznie pragnieniem ochrony własnego dobrobytu, zapominając o rzeczywistych potrzebach tych, którym dramatyczne okoliczności każą szukać gościnności gdzie indziej”<sup>81</sup>.

Imigranci powinni aktywnie wchodzić w społeczeństwo przyjmujące. Dzięki temu uniknie się negatywnie ocenianej przez papieża asymilacji, którą postrzega jako kulturową alienację. Jan Paweł II nie daje konkretnych wskazówek odnoszących się do aktywnego integrowania się – pisze jedynie o nauce języka kraju przyjmującego, co w kontekście imigracji uznać należy za oczywistość. Stwierdza: „Nie zamierzam tu zagłębiać się w rozważanie różnych aspektów integracji. Pragnę jedynie zastanowić się przy tej okazji razem z wami nad pewnymi implikacjami relacji międzykulturowych”<sup>82</sup>. W podobnie ogólny sposób wypowiada się Benedykt XVI: „Kościół i różne organizacje, które powstają z jego inspiracji, w odniesieniu do migrantów i uchodźców powinny unikać ryzyka ograniczenia się do zwykłej opiekuńczości i starać się promować autentyczną integrację ze społeczeństwem, którego wszyscy członkowie będą aktywnie i odpowiedzialnie angażować się dla dobra innych, wielkodusznie wносить swój wkład, ciesząc się w pełni prawami obywatelskimi i dzieląc te same prawa i obowiązki”<sup>83</sup>.

Analogiczny motyw skupiania się na społeczności imigranckiej bez zainteresowania się społecznościami przyjmującymi ujawnia się

---

<sup>80</sup> *Ecclesia in Europa*, nr 101.

<sup>81</sup> *Orędzie 2001*, nr 3.

<sup>82</sup> *Orędzie 2004*, nr 1.

<sup>83</sup> *Orędzie 2013*, s. 5.

w nauczaniu papieża Franciszka. Chętnie pozycjonuje on imigrantów jako ofiary, którym należy się bezwarunkowa pomoc, a świat prezentuje w dychotomicznym układzie – „głodny przybysz” i „syty gospodarz”, który nie chce się podzielić tym, co ma. Jako ilustrację można przywołać przemówienie wygłoszone w dniu 13 listopada 2015 r. do członków berlińskiej Fundacji im. Romana Guardiniego, które zostało zatytułowane: *Niech bogata Europa przyjmie głodnych braci*<sup>84</sup>.

W czasie pielgrzymki do Meksyku (12–17 lutego 2016 r.) papież Franciszek apelował o zaangażowaną solidarność ze strony chrześcijan, która ma doprowadzić do budowy „(...) życia politycznego na prawdziwie ludzkich zasadach (...)” oraz do poświęcenia się społeczeństwu, w którym nikt nie będzie się czuł „ofiara wyrzucania”. Droga do tego prowadzi przez zabezpieczenie podstawowych potrzeb obywatelskich, jak: godziwe mieszkanie oraz praca, wyżywienie, prawdziwa sprawiedliwość, realne bezpieczeństwo, zdrowe środowisko i pokój<sup>85</sup>. Powyższe działania mają doprowadzić do uczynienia z Meksyku „kraju szansy”, tzn. takiego, z którego nie trzeba będzie emigrować, aby spełnić swe marzenia, oraz godzić się na wyzysk, aby można było pracować<sup>86</sup>.

W kazaniu wygłoszonym w czasie mszy św. odprawionej w miejscowości Ciudad Juárez, na terenach targowych leżących 80 m od granicy z USA, Franciszek nawiązał do kwestii pragnienia „przejścia na drugą stronę”, tj. do emigracji do USA z Meksyku i innych krajów Ameryki Środkowej. Starania te są nierzadko naznaczone wielkimi ludzkimi tragediami – zniewoleniem, deportacją, szantażem, wykorzystaniem. W kontekście amerykańsko-meksykańskiego pogranicza papież podkreślił, że nie można zaprzeczyć humanitarnemu kryzysowi zwią-

<sup>84</sup> Franciszek, *Niech bogata Europa przyjmie głodnych braci*, „L'Osservatore Romano” 2015, nr 12, s. 39–40.

<sup>85</sup> *Begegnung mit den Vertretern der Regierung und des öffentlichen Lebens sowie mit dem diplomatischen Korps*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco\\_20160213\\_mesico-autorita.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco_20160213_mesico-autorita.html) [17.05.2016].

<sup>86</sup> *Angelus*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/angelus/2016/documents/papa-francesco\\_angelus-messico\\_20160214.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/angelus/2016/documents/papa-francesco_angelus-messico_20160214.html) [17.05.2016].

zanemu z globalnym fenomenem migracji. Zaapelował o wsparcie dla tych, którzy są na skutek różnych prześladowań wypędzeni z rodzinnych stron. Prowadzi to do poczucia krzywdy oraz – szczególnie u młodych – do wyraźnej radykalizacji. Są na szczęście tacy, którzy dostrzegają ten problem, w tym różne organizacje walczące o prawa imigrantów<sup>87</sup>.

W ramach konferencji prasowej, która miała miejsce na pokładzie samolotu lecącego z Meksyku do Rzymu, papież był pytany o kampanię prezydencką w USA. Wysoce krytycznie odniósł się do Donalda Trumpa. Stwierdził, że człowiek, który tylko myśli o tym, aby budować mury, a nie mosty, nie jest chrześcijaninem, gdyż o takiej postawie nie ma mowy w Ewangelii. Pytany o kryzys imigracyjny w Europie odpowiedział wymijająco, że nie czyta gazet, a telewizję ogląda okazjonalnie. O bieżącej sytuacji informowany jest przez pracowników Sekretariatu Stanu<sup>88</sup>.

W drugiej części niniejszego artykułu przywołano różne instytucje kościelne, których zadaniem jest duszpasterska troska o imigrantów. Urzędnicza „obfitość” może sprawiać wrażenie, że ze strony Stolicy Apostolskiej podejmowane są liczne i intensywne działania na rzecz migrantów. W rzeczywistości w opiekę nad nimi zaangażowane są dwie strony – wspólnota kościelna kraju, z którego pochodzą, i kraju, w którym się osiedlają. Największa odpowiedzialność spoczywa na barkach ordynariuszy diecezji, na terenie których osiedlają się przybysze. Taki układ potwierdzony został w najnowszym dokumencie dotyczącym duszpasterstwa wśród imigrantów, tj. w instrukcji

---

<sup>87</sup> *Predigt des Heiligen Vaters*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2016/documents/papa-francesco\\_20160217\\_omelia-messico-ciudad-jaurez.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2016/documents/papa-francesco_20160217_omelia-messico-ciudad-jaurez.html) [17.05.2016]; por.: M. Jakimowicz, *Wyjdźcie z tego piekła!*, „Gość Niedzielny” 2016, nr 9, s. 4–5; P. Rozpiątkowski, *Pasterz pachnący owcami*, „Niedziela” 2016, nr 9, s. 4–5.

<sup>88</sup> *Pressekonferenz mit dem Heiligen Vater auf dem Rückflug von Ciudad Juárez nach Rom*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco\\_20160217\\_messico-conferenza-stampa.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco_20160217_messico-conferenza-stampa.html) [17.05.2016]; por.: P. Lisicki, *Ponad sprzecznością*, „Do Rzeczy” 2016, nr 12, s. 3.

*Erga migrantes caritas Christi*. Wskazano w niej, że Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących koordynuje działania duszpasterskie na rzecz migrantów oraz służy radą instytucjom i osobom w tę aktywność zaangażowanym<sup>89</sup>.

W papieskich i watykańskich dokumentach znajdujemy liczne odniesienia do konstytucji *Exsul Familia*. W orędziu, które wydane zostało na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy obchodzony w 2001 r., papież Jan Paweł II krytycznie ocenił uregulowanie zawarte w ww. konstytucji, a odnoszące się do tego, że specyficzna opieka w stosunku do imigrantów powinna być realizowana (maksymalnie) do drugiego pokolenia. Papież stwierdził: „Przedmiotem rozważań nie jest tu już zagrożenie wiary, ale bardziej istotne zagadnienie prawa emigranta do poszanowania – także przez duszpasterstwo – jego dziedzictwa kulturowego. W tej perspektywie obalona zostaje także granica wyznaczona przez konstytucję *Exsul Familia*, która przewidywała opiekę duszpasterską nad migrantami do trzeciego pokolenia; uznaje się natomiast, że migranci mają prawo do opieki dopóty, dopóki istnieje jej realna potrzeba”<sup>90</sup>. Warto zauważyć, że krytykowana przez papieża bariera czasowa (błędnie określona „do trzeciego pokolenia”) nie jest „skąpa”. *Exsul Familia* gwarantowała bowiem dwóm pokoleniom – rzeczywistym imigrantom i ich dzieciom – dostęp do opieki duszpasterskiej uwzględniającej krąg kulturowy, z którego pochodzą, w tym język, oraz przynależność narodową. Wbrew pozorom nie jest to oczywiste<sup>91</sup>. Od tej gwarancji odchodzi się w kolejnych dokumentach kościelnych regulujących funkcjonowanie duszpasterstwa imigranckiego. W instrukcji *De pastoralis migratorum cura* zwraca się uwagę, że o opiece duszpasterskiej nad imigrantami (o jej długości) powinny decydować okoliczności, takie jak: czas trwania imigracji, stopień integracji, różnice kulturowe (język, przynależność obrządkowa), rodzaj imigracji (czasowa – stała, liczna – nieliczna, skupiona – rozproszona).

<sup>89</sup> *Erga migrantes caritas Christi*, art. 22.

<sup>90</sup> *Orędzie 2001*, nr 4.

<sup>91</sup> Por.: A. Romejko, *Polacy w Wielkiej Brytanii. interpretacja mimetyczna*, Tuchów 2015, s. 292, 495–496.

Konieczne jest takie „skrojenie” działań duszpasterskich, aby zaspokajały one duchowe potrzeby przybyszów<sup>92</sup>.

Konsekwencją tego, że zorganizowanie duszpasterstwa wśród imigrantów powierzono miejscowym ordynariuszom, jest nierówne traktowanie tej aktywności. Może się zdarzyć, że w jednej diecezji kierujący nią biskup będzie zdania, że jest to potrzebna i pożyteczna działalność i będzie ją popierał, m.in. materialnie, w innej zaś nie<sup>93</sup>. Wydaje się jednak, że nie ma sensowniejszego rozwiązania. Chcąc pozostać wiernym zasadzie pomocniczości w przestrzeni kościelnej, należy zaakceptować, że problemy duszpasterstwa wśród imigrantów będą rozwiązywane lokalnie z uwzględnieniem ujawniających się tam konkretnych problemów. Odpowiada to dwuwarstwowej strukturze Kościoła, która porządkuje go od zarania jego dziejów. Obok Kościoła powszechnego, którego widzialnym wyrazicielem jest każdorazowy papież, mamy Kościoły lokalne, którymi nie są pokrywające się (z reguły) z przestrzenią państwową episkopatu, lecz poszczególne diecezje ze stojącymi na ich czele biskupami ordynariuszami.

## Zakończenie

Integralnym elementem ludzkiej kondycji w wymiarze jednostkowym i wspólnotowym jest migrowanie. Na ten fenomen zwraca się uwagę w przestrzeni Kościoła katolickiego, który postrzega siebie jako instytucję migracji. Ujawnia się ona już na początku jego dziejów. W ramach katolickiej nauki społecznej akcentuje się prawo człowieka do emigracji (a także do pozostania w ziemi ojczystej), które osadza się na przekonaniu o przysługującej każdej ludzkiej jednostce godności, a także na zasadach solidarności i powszechnego przeznaczenia dóbr. W kontekście zjawiska migracji Kościół interesuje się przede wszystkim kwestiami duszpasterskimi, czego konsekwencją (co nie jest zawsze

---

<sup>92</sup> *De pastoralis migratorum cura*, rozdz. 1, s. 12.

<sup>93</sup> Por.: A. Romejko, *Polacy w Wielkiej Brytanii...*, s. 290–292.



wyraźnie artykułowane) jest skupienie uwagi na katolikach (ewentualnie chrześcijanach). W mniejszym stopniu odnosi się to do niechrześcijan, w tym muzułmanów, postrzeganych z perspektywy chrześcijańskiej *caritas* jako braci, z którymi należy podzielić się Dobrą Nowiną o Jezusie Chrystusie (motyw ewangelizacyjny). Ze strony Stolicy Apostolskiej (papieża i kurialnych urzędów) wydawane są dokumenty, w których zawarte są wytyczne odnoszące się do migrantów i uchodźców. Na uwagę zasługują konstytucja *Exsul familia* z 1952 r., której tytuł odnosi się do Świętej Rodziny z Nazaretu szukającej schronienia w Egipcie, oraz orędzia publikowane przez papieży (począwszy od 1985 r.) z okazji obchodzonych co roku Światowych Dni Migranta i Uchodźcy. Zadanie realizacji postulatów artykułowanych w papieskich i kurialnych dokumentach, a odnoszących się do migrantów i uchodźców, spoczywa na Kościołach lokalnych, tj. poszczególnych diecezjach. Z jednej strony odpowiada to kościelnej strukturze, z drugiej – daje okazję do praktycznego realizowania propagowanej w katolickiej nauce społecznej zasady pomocniczości.

## BIBLIOGRAFIA

- Angelus*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/angelus/2016/documents/papa-francesco\\_angelus-messico\\_20160214.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/angelus/2016/documents/papa-francesco_angelus-messico_20160214.html) [17.05.2016].
- Begegnung mit den Vertretern der Regierung und des öffentlichen Lebens sowie mit dem diplomatischen Korps*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco\\_20160213\\_messico-autorita.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco_20160213_messico-autorita.html) [17.05.2016].
- Benedykt XVI, *Małoletni migranci i uchodźcy. Orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, „L'Osservatore Romano” 2010, nr 1.
- Benedykt XVI, *„Migracje: pielgrzymka wiary i nadziei”. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, „L'Osservatore Romano” 2012, nr 12.
- Benedykt XVI, *Rodzina migrująca. Orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, „L'Osservatore Romano” 2007, nr 1.
- Benedykt XVI, *Św. Paweł migrant i Apostoł Narodów. Orędzie Papieża na 95. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2009 r.*, „L'Osservatore Romano” 2008, nr 10–11.

- Chlewiński Z., Zaleski Z., *Godność*, w: L. Bieńkowski i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 5, *Fabbri – Górzyński*, Lublin 1989.
- De pastoralis migratorum cura*, [www.acmro.catholic.org.au/index.php?option=com\\_docman&task=doc\\_download&gid=409&Itemid=70](http://www.acmro.catholic.org.au/index.php?option=com_docman&task=doc_download&gid=409&Itemid=70) [17.05.2016].
- Franciszek, *Encyklika Laudato si'. Witrosce o wspólny dom*, Częstochowa 2015.
- Franciszek, „*Kościół bez granic matką wszystkich*”. *Orędzie papieża na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2015 r.*, „L'Osservatore Romano” 2014, nr 10.
- Franciszek, „*Migranci i uchodźcy: ku lepszemu światu*”. *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2014 r.*, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 11.
- Franciszek, *Niech bogata Europa przyjmie głodnych braci*, „L'Osservatore Romano” 2015, nr 12.
- Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Amoris Laetitia. O miłości w rodzinie*, Kraków 2016.
- Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, Lublin 2008.
- Jakimowicz M., *Wyjście z tego piekła!*, „Gość Niedzielny” 2016, nr 9.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa. O Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy*, Kraków 2003.
- Jan Paweł II, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *List apostolski Novo millennio ineunte Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000*, Poznań 2001.
- Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, W. Necel (opr.), Poznań 2009.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Konstytucja Apostolska Exsul Familia*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1953.
- Konstytucja o różnych obrządkach w tej samej wierze*, <http://soborowa.strefa.pl/lateran-iv.html> [17.05.2016].
- Kościół a zjawisko migracji ludzkiej*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1978.
- Kowalczyk S., *Zarys filozofii polityki*, Lublin 2008.
- Lisicki P., *Ponad sprzecznością*, „Do Rzeczy” 2016, nr 12.
- Międzynarodowa Konwencja dotycząca ochrony praw migrujących pracowników i członków ich rodzin (1990), [www.praca.ffmpeg.pl/download/publika\\_cje\\_onz/Konwencja\\_ws.\\_ochrony\\_praw\\_migrujacych.pdf](http://www.praca.ffmpeg.pl/download/publika_cje_onz/Konwencja_ws._ochrony_praw_migrujacych.pdf) [17.05.2016].
- Necel W., *Kuria Rzymska wobec dobra duchowego migrujących*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 1.
- Necel W., *Wprowadzenie. Jesteśmy przybyszami i osadnikami*, w: Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, W. Necel (opr.), Poznań 2009.
- Pastor bonus*, [http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/apost\\_constitutions/documents/hf\\_jp-ii\\_apc\\_19880628\\_pastor-bonus-roman-curia.html#PONTIFICAL%20COUNCILS](http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/apost_constitutions/documents/hf_jp-ii_apc_19880628_pastor-bonus-roman-curia.html#PONTIFICAL%20COUNCILS) [17.05.2016].

- Pastoralis migratorum cura*, [www.acmro.catholic.org.au/index.php?option=com\\_docman&task=doc\\_download&gid=408&Itemid=70](http://www.acmro.catholic.org.au/index.php?option=com_docman&task=doc_download&gid=408&Itemid=70) [17.05.2016].
- Paweł VI, *Encyklika O drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji (Ecclesiam suam)*, Paris 1967.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia)*, Poznań 2000.
- Predigt des Heiligen Vaters*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2016/documents/papa-francesco\\_20160217\\_omelia-messico-ciudad-jaurez.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2016/documents/papa-francesco_20160217_omelia-messico-ciudad-jaurez.html) [17.05.2016].
- Pressekonferenz mit dem Heiligen Vater auf dem Rückflug von Ciudad Juárez nach Rom*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco\\_20160217\\_messico-conferenza-stampa.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/speeches/2016/february/documents/papa-francesco_20160217_messico-conferenza-stampa.html) [17.05.2016].
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, [www.unesco.pl/fileadmin/user\\_upload/pdf/Powszechna\\_Deklaracja\\_Praw\\_Czlowieka.pdf](http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf) [17.05.2016].
- Radwan M., Dyczewski L., Stanowski A. (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym – Lublin 1987, cz. 1–2.
- Romejko A., *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów 2001.
- Romejko A., *Polacy w Wielkiej Brytanii: interpretacja mimetyczna*, Tuchów 2015.
- Romejko A., *Rola arcybiskupa Desmondza Tutu w walce z apartheidem*, w: A. Żukowski (red.), *Ugrupowania polityczne i ruchy społeczne w Afryce*, „Forum Politologiczne”, t. 9, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2009.
- Rozpiątkowski P., *Pasterz pachnący owcami*, „Niedziela” 2016, nr 9.
- Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, Poznań 1968.
- Sowiński S., *Pluralizm, dialog i tolerancja w nauczaniu społecznym Kościoła*, w: S. Fel, J. Kupny (red.), *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, Katowice 2007.
- Strzeszewski C., *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 2003.
- Terlikowski T. P., *Czarna flaga nad Watykanem*, „Do Rzeczy” 2016, nr 11.
- The Church in Norway: Explosive Growth, Long Distances. Priest Explains Challenges and Priorities*, <https://zenit.org/articles/the-church-in-norway-explosive-growth-long-distances/> [17.05.2016].
- Wierciński J., *Grupa chuliganów zaatakowała koczowisko Romów*, „Dziennik Bałtycki” 13.05.2016.
- Wierciński J., *O atak na Romów pyta rzecznik i rusza debata*, „Dziennik Bałtycki” 14–15.05.2016.
- Wierciński J., *O imigrantach nikt nie chce dyskusji*, „Dziennik Bałtycki” 16.05.2016.

## MIGRANTS AND REFUGEES IN THE SOCIAL TEACHING OF THE CATHOLIC CHURCH

### SUMMARY

**Keywords:** Benedict XVI, Catholic Church, Christianity, Europe, Francis, Islam, John Paul II, migrants and refugees, social teaching

Migration is an integral part of the human condition. This applies to the individual and social dimension of human life. The phenomenon of migration can also be seen in the institutional life including the Catholic Church. Migration is a part of the Church's life from its beginning. The human right to emigrate and to remain in his native land is permanently emphasized in the Catholic social teaching. For this reason, the main target of the pastoral activity is the Catholics community and to a lesser extent, the followers of other religions, including Muslims. Non-Christians are seen as brothers and recipients of the gospel of Jesus Christ. The Holy See (the Popes and the Roman Curia) edits documents, which provides guidance on the phenomenon of migrants and refugees. The Constitution *Exsul familia* (1952) deserves special attention. The title of this Constitution refers to the Holy Family of Nazareth seeking refuge in Egypt. Other interesting documents are the Messages for the World Day of Migrants and Refugees which are published by the Popes (from 1985 onwards). Local Churches ie. the dioceses are responsible for implementing of the demands concerning migrants and refugees. This corresponds to the ecclesiastical structure and provides an opportunity to apply the principle of subsidiarity.